

PRENUMERATA:

mieściczne we Lwowie 15-00 K, z dostawą do domu 15-00 K, z przesyłką w Polsce 15-00 K. (Mk. 850), w innych państwach K 17-50. Za zmianę adresu dopłaca się 60 h.

Cena pojedynczego numeru na całym obszarze Polski

60 hal.
(30 fen.)

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godz. 6 rano, w poniedziałek o godz. 11 rano

CENY OGŁOSZENI:
Ogłoszenia za 1 wersję nonp. ubj. go miejsce K L. Paski na str. tekst. o 100 /o drożej. „Nadesłane” i „Nekrologja” za wiersz nonp. 3 k. — „Komunikaty” i wiad. pryw. po kronice za wiersz nonp. 5 k. Drobne ogł. po 20 h. od wyrazu zwykłym drukiem a po 60 hal. tłustym drukiem. Dla poszukujących pracy zwykł. druk. po 20 h., tłustym po 40 h. Ogłoszenia na niedzielę i święta o drożej.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich 1. 15. Administracja przy ulicy Chorążczyzny 1. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 6-ej rano do godziny 6-ej wieczor. — Adres dla telegramów: „Kurjer”, Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakcyjny 462. W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień”, ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud.”, ul. Świętochryzka 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego”.

Redaktor naczelny: Jan Dąbski.

Ukraińcy a Galicja wschodnia.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa z końcem grudnia 1919.—

Z 601 poinformowanych dowiaduje się:

Rokowania, jakie sfery rządowe polskie toczyły od szeregu tygodni z delegatami ukraińskimi zakończyły się przed kilkunastoma dniami. Minister spraw zagranicznych Ukrainy zabrucański p. Liwicki podpisał w imieniu rządu petlurowskiego deklarację, że rząd ten zrzeka się na rzecz Polski Galicji wschodniej w zamian za szeroką autonomię dla Galicji wschodniej i za życzliwy stosunek Polski do Republiki Ukrainskiej.

Razem z delegatami rządu Petlury byli także w Warszawie delegaci Republiki zachodnio-ukraińskiej (Galicji wsch.), jak dr Witwicki i in. Ci delegaci deklaracji owej nie podpisali i zastrzeżli się przeciw odstąpieniu Galicji wschodniej Polakom.

Obecnie czytamy w prasie protesty galicyjskiej organizacji ukraińskiej przeciw deklaracji p. Liwickiego.

*

Sprawa ukraińska zaczyna wkraczać poniekąd w podobne stadium, w jakim była przy końcu wojny światowej. Dla Ukraińców otwiera się pole zdobycia Kijowa na bolszewikach. Czytaliśmy bowiem, że Kijów został ponownie zajęty przez bolszewików, co wskazuje na to, że akcja Denikinowska jest w stadium likwidacji. Po wydaniu przeszło 100 milionów funtów szterl. (40 miliardów marek pol.) na akcję Denikinowską, Anglia widząc jej bezskuteczność, zaczyna przychodzić do przytomności. Lloyd George powiedział w swej ostatniej mowie w czasie debaty zagranicznej, że „ani Denikin, ani Kołczak nie reprezentują Rosji!” i dał do zrozumienia bolszewikom, że mogli by liczyć na uznanie swego rządu przez Anglię, gdyby zwołali konstytuante.

Zdaje się, że Ukraińcy przestali się łudzić, że Denikin, czy też Lenin, uznają niepodległą, czy też autonomiczną Ukrainę, któraby pozbawiła Rosję morza Czarnego i najurodzajniejszych połaci kraju. Jeżeli Ukraińcy znajdą życzliwych sąsiadów, mogą wskrzesić przynajmniej część swojej siły, którą tak bezmyślnie zmarnowali w walce z Polakami. Dziś, czy w następnych miesiącach chwila będzie dogodna, bo po zgonie Denikina, będziemy mieli do czynienia z siłą bolszewicką na całym froncie wschodnim. Walka Ukraińców z bolszewikami będzie miała inny charakter, aniżeli walka z Denikinem, tak tłusto subwencjonowaną przez Anglię. Jeżeliby Ukraińcom udało się zdobyć w przyszłości na bolszewikach Kijów — to znaleźliby uznanie u ententy i położyli fundamenty pod własne państwo.

Na tem wielkiem tle przyszłościowym jakże mizernie wyglądają protesty galicyjskich Ukraińców przeciw układowi Petlury z Polską. Ukraińcy galicyjscy chcieliby układu z Polską, ale za cenę odkrajania im kawałka polskiego serca. Na takiej platformie do żadnej zgody nigdy nie przyjdzie. Galicyjscy Ukraińcy już raz przegrali wielką kampanię polityczną, rzucając swe siły rozporzą-

Powstanie chłopskie na tyłach bolszewickich.

Wypady wojsk naszych na północny brzeg Dźwiny.

Warszawa. (PAT.) Komunikat sztabu gen. wojsk polskich z dnia 24. grudnia br.:

Front litewskobiałoruski: Na odcinku Dźwiny, na południe od Połocka, wzięto w walkach patroli kilkudziesięciu jeńców bolszewickich i 2 karabiny masz. Resztą na froncie spokój.

Front wołyński: Oddziały nasze dokonały wypadu na Romanów, zdobywając karabin maszynowy, kilkanaście karabinów i zadając dotkliwe straty nieprzyjacielowi.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego: Kuliński, pułk.

Warszawa. (PAT.) Komunikat sztabu gen. z dnia 25. grudnia br.:

Front litewsko-białoruski: W okolicy Kopiau i Trybruska oddziały nasze wykonały śmiałe napady na północny brzeg Dźwiny. Pod Kopiau oddział podporucznika Jordana zaszedł na tyły bolszewikom i po krótkiej zacie-

tej walce rozbił ich, biorąc 2 działa, 6 karabinów maszynowych i 100 jeńców, w tem, dowódcę baterji. W bitwie tej poległ bohaterską śmiercią podporucznik Jordan. W okolicy Oronicz na tyłach bolszewickich szerzy się powstanie chłopskie, spowodowane przymusowym werbunkiem do czerwonej armji. Powstanie to przybiera z dnia na dzień coraz poważniejsze rozmiary.

Front wołyński: Na froncie większej akcji nie było. Kuliński.

Warszawa. (PAT.) Komunikat sztabu gen. z dnia 26. grudnia br.:

Front litewsko-białoruski: Słaba działalność patroli wywiadowczych. Nasz wypad pod Krasławkiem dał kilkudziesięciu jeńców i zdobycz wojenną.

Front wołyński: Spokój.

Kuliński.

Bolszewicy posuwają się na zachód od Kijowa.

Warszawa. (Tel. wł.) Moskwa. Komunikat sowiecki z 17. grudnia: W rejonie Kijowa o g. 18.30, 16. XII, nasze lewobrzeżne oddziały po zaciętej 12 godzinnej walce zawiadnęły Kijowem i prowadzą dalej ofensywę na zach. i półn. zach. od miasta. Zdobycz liczna. Prawobrzeżne oddziały prowadzą uporczywe walki nad rzeką Irpen. Na drodze kol. w kierunku Kremenczuga zajęliśmy węzłową stację Romoń, 20 wiorst na zach. od miasta Lubny. W rejonie Charkowa nasze oddziały prowadzą walki ofensywne pod Czugujewem. W rejonie Kupiańsk przeważające siły nieprzyjacielskie przeszły do ataku, lecz zostały odtracone ku południowi między stacjami Bułacewskie i Kupiańsk. Zajęto Kupiańsk i wzięto jeńców,

1 działko, 14 k. m. i inną zdobycz. Na półn. wsch. nasza konnica zajęła w walce stację Gończarówkę i prowadzi ofensywę na Nowo-Jekaterynosław.

Warszawa. (Tel. wł.) Moskwa. 19. grudnia. Dodatek do komunikatu z 19. XII. Front południowy: Nasze wojska z powodzeniem prowadzą ofensywę na zach. od Kijowa. Czerwone oddziały, wypierając przeciwnika, posunęły się na linii wiosek o 30 km. na półn. od Piwłatyna. Po wzięciu miasta Mirproda nasze wojska prowadzą dalej ofensywę; walki toczą się o 30 km. na półn. wsch. od Połtawy, gdzie przeciwnik wszelkimi siłami stara się wstrzymać nas.

dzalne przeciw Polsce. Oby i obecnie czasna parafianščczyzna nie zmarnowała próby kompromisu polsko-ukraińskiego, który wprawdzie obecnie jest jeszcze teoretyczny, ale z rozwojem wypadków może nabrać życiowego znaczenia.

Stan obecny ziem wschodnich.

PRZESTRZEŃ I LUDZIE.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa z końcem grudnia 1919.

Swęgo czasu podałem treść sprawozdania gen. kom. ziem wschodnich Osmałowskiego, złożonego na komisji administracyjnej o administracji ziem wschodnich. Sprawozdanie to obiegło całą prasę pod różnymi tytułami, ale prawie żadne pismo nie podało źródła tej wiadomości.

Dziś, mając możność pogłębienia pewnych ciekawych wiadomości na podstawie danych urzędowych chce podać kilka cyfr na temat tery-

torjów i ludzi na ziemiach tamtejszych. Sprawa to dla nas nie tylko teoretycznie ciekawa, ale życiowo niezmiernie ważna, bo wielka Polska może się zrodzić tylko przy pomocy ziem, które leżą na wschód od granic b. Królestwa Kongresowego. Stan zaludnienia tych ziem i psychika ludności jest przeto dla nas pierwszorzędno znaczenia.

Trzy powiaty z ziem półn. wschodnich odeszły do Minist. spraw wewnętrznych: są to powiaty: sokolski, bielski i białostocki. W dniu 1. grudnia br. należało do zarządu ziem wschodnich 8 powiatów wołyńskich (42.500 km. kwadr.); pozostałe pow. ziem grodzieńskiej (29.427 km. kw.); ziemia mińska po Berezynę (63.300 km. kw.); wileńska bez części pow. trockiego około 40.000 km. kwadr. Prócz tego został utworzony pow. Braclawski z dawnego powiatu jeziorowskiego i ilucko-sztańskiego około 5.000 km. kwadr. Razem tedy pod zarządem ziem wschodnich — nie licząc części powiatów lepelskiego i połockiego, zajętych przez nasze wojska, ale nie objętych jeszcze cy-

wina administracja, pozostaje 183.000 km. kwadr. Jest to przestrzeń półtora razy większa od b. Królestwa Kongr. stanowi czwartą część Polski z r. 1772, równa się jednej trzeciej części Francji w granicach przedwojennych, dwóm trzecim częściom Włoch, i jest większa od każdego z drugorzędnych państw europejskich.

Na tej ogromnej przestrzeni było przed wojną 8.800.000 ludności. Ile ludności jest obecnie, nie wiadomo, bo spis ludności nie został dotąd dokonany, mamy tylko z poszczególnych okręgów różne szacowania. Najbardziej ucierpiał okręg brzeski, którego obszar wynosi 51.000 km. kwadr. z ludnością przed wojną 1.700.000. Dziś ludność tego okręgu nie dochodzi 700.000 głów. Ziemię tę zniszczyła najpierw „ewakuacja” moskiewska, potem bitwy, a wreszcie rekwizycje niemieckie. W tym okręgu sześć siódmych części wsi i domów jest zniszczonych. Ewakuacja moskiewska była dzika i bezładna, mścycielska. Rzecz charakterystyczna, że ludność polska stawiała najsilniejszy opór przy „ewakuacji”, czyli dowiodła żywotowego związku z krajem.

W powiecie brzeskim cała ludność została w promieniu 40 wiorst dokoła fortecy Brześćca wygnana przez Niemców do Prus, bez prawa powrotu w ciągu wojny (4 lata). Z innych powiatów Mościska wypędzili: z pow. kołomyjskiego 140 tys. ludzi, brzeskiego 193 tys. ludzi, ruziańskiego 120 tys., słuckiego 120 tys., wołkowyskiego 57 tys., w baranowickim i pińskim do 90 tys. — razem około 630.000 ludzi.

Dotąd wróciło z Rosji około 247 tysięcy ludzi — w stanie poprostu strasznym. Z osób pozostających na miejscu dziesiątki tysięcy ludzi zginęło śmiercią głodową i z chorób.

Ubytek ludności z powodu wojny przedstawiałby się następująco:

W Królestwie Pol. ludność zmniejszyła się o jedną czwartą część sumy ogólnej.

W okręgu wileńskim ludność zmniejszyła się o jedną trzecią część sumy ogólnej.

W okręgu brzeskim ludność zmniejszyła się o dwie trzecie części sumy ogólnej.

Ogółu ludności na 85.000 km. kw. ziem wschodnich nie można więc obecnie szacować wyżej, niż 6 i pół milj. głów, czyli ubyło przeszło 2 miliony ludności. Najbardziej wyludnione są okręgi: brzeski (około 12 głów na 1 km. kwadr.), dalej niektóre powiaty okr. wołyńskiego i mińskiego.

Z tych danych widać, że ziemie wschodnie są w niektórych polaciach pustkowiem, które proszą się same o kolonizację, bo bez tego kraj ten na długie wieki pustkowiem pozostanie.

Ukraińcy o zgodzie polsko-ukraińskiej.

„Probij”, tygodnik ukraiński dla włościan, pisząc o ugodzie zawartej w Warszawie między rządem polskim a Ukraińcami naddnieprzańskimi, dodaje od siebie następujące uwagi:

„Delegaci galicyjscy nie podpisali tej ugody, bo oni już ze zwyczaju przeciw wszystkiemu protestują, lecz mimo ich protestu ugodę zawarto, a alaman Petlura zjechał do Warszawy, gdzie układają dalsze postanowienia ugody. Tak więc pierwszy akt krwawej tragedii zakończony. Polityka naszych prowodyrów skończyła się całkowitem bankructwem. Jeszcze na wiosnę bieżącego roku Polacy za pośrednictwem młsi angielskiej dawali dobrowolnie pół Galicji z borysławskimi kopalniami nafty, ale nasi politycy nie chcieli na to się zgodzić. Zatopili w krwi cały kraj, zgubili tysiące chłopskich synów, a teraz poddali się największemu wrogowi narodu naszego, Moskalom, zdradzili naszych braci naddnieprzańskich, którzy z żalem i pogardą odwrócili się od nich i sami, nie oglądając się na nich, zawarli pokój z Polakami. Nie znamy jeszcze dziś szczegółów zawartej ugody, lecz niechby one były dla nas i nie bardzo dogodną, to przecież witamy je z radością, a tak samo przywita je cały ogół włościański, któremu najwięcej dopiekła ohdna, bratobójcza wojna. Odechnie naród po calorocznej niewoli, zaludnia się nasze wsie i miasteczka, zniknie płacz i rozpacz, a naród weźmie się do pracy nad odbudową zniszczonego kraju. Złotemi zgłoskami zapisze historia imiona tych działaczy, którzy doprowadzili do tej ugody, a nasi rodacy, którzy na stepach ukraińskich tęsknią za swoją rodziną, powrócą nareszcie pod swoje rodzinne sierzchy. Co prawda, znaleźli się trzej ukraińcy adwokaci, którzy nie podpisali tej ugody, ale na protesty ich nie zważano, a jeśli chcą oni koniecznie dalszej wojny, niech ją prowadzą we trójkę, na własną rekę”.

Przeciw prowizorium.

DO KOBIEC W BRYTANII KOBIEC POLSKIE.

Na wiecu kobiet 21. bm. uchwalono poniższą odezwę, która wraz z memoriałem zawieszoną zostanie do Anglii przez delegatki ze wszystkich dzielnic Polski:

Polska wyrokiem Boskiej dziejowej sprawiedliwości — sprawiedliwości poczuciem, szlachetnych zwycięzców i własnym wysiłkiem, do życia i wolności przywrócona — po półtorawiekowej męce i ostatnich krwawych zapasach — walcząc jeszcze o głódzie i chłodzie o swój byt

i spokój Europy, ma być znów srodze skrzywdzona — rozdarta i okrojona. Część wschodnia Małopolski przez wrogów naszych i waszych Galicją nazwana, niema bezsprzecznie i definitywnie Polsce być zwrócona, lecz dalej stała się tarzewiem walk i niesnasek.

Kobiety lwowskie z ziemi tej lwowskiej — te, które w chwili zesłotocznej napaści, prowadzonej i zorganizowanej germańską perfidją — chwyciły za broń i nieletnie swe dzieci w bój stały — nigdy dobrowolnie nie dopuszczą do oderwania ukochanego tego skrawka ziemi naszej od całej Ojczyzny. Znajdując wszakże, że propozycja ta sama nas krzywdzi i stosunek nasz do narodów sprzymierzonych pnie i paczy, — my kobiety polskie wołamy do Was — pomóżcie siostry — rozpatrzyć słuszność naszej sprawy — użyjcie swych wpływów na mężów stanu Anglii, na małżonków i braci i ty Lady Astor, pierwszy pośle kobieto — poprzyjcie nasz protest — wasz głos z naszym żądającym sprawiedliwości tylko — połączcie!

Komitet Tow. gospodarskiego we Lwowie powziął w sprawie proponowanego statutu uchwałę protestującą, w której oświadcza, że ze względów gospodarczych prozwizorium jako tamujące wszelką inicjatywę i pracę w kraju, jest me do przyjęcia.

Protest Bolechowa. (Kor. wł.) 14. bm. w sał Sokola odbył się wiec zwołany przez TSL. Nadzwyczaj licznie zebrani uchwalili jednogłośnie protest przeciw prowizorium Galicji wschodniej i postanowili odnośnie rezolucje wysłać do Naczelnika państwa, Sejmu i rządu.

Wiec zakończono odśpiewaniem Roty.

Zjazd w Trembowli. (Kor. wł.) Zjazd delegatów Kółek roln. pow. trembowelskiego uchwalili rezolucje, które energicznie i stanowczo protestują przeciw narzuconemu prowizorium. Kończą się one żądaniem, by rząd i sejm Polski idąc tylekroć wyrażaną wolą narodu, uchwalili stanowczo wcielenie do państwa polskiego całej, niepodzielnej Małopolski i wprowadził w niej jak najszybciej administrację państwową.

Rudki. (Kor. wł.) Rada gminna miasta Rudki uchwalila na posiedzeniu w dniu 20. grudnia 1919 odbytem jednomyślnie protest przeciw statutowi Najwyższej Rady dla Galicji wschodniej. Odnośną deklarację, podpisaną przez wszystkich radnych przesłano równocześnie na ręce Komitetu obrony narodowej we Lwowie. **Bieniedzki, burm.**

WACŁAW SIEROSZEWSKI.

45

TOPIEL.

POWIFŚC.

(Ciąg dalszy).

Ludność płaciła im w dalszym ciągu małą damnę w formie „pożyczek”, które pozwalały góralom nie umrzeć z głodu. Zwano ich „czerkiesami”, choć tam były rozmaite plemiona. Przerażeni mieszkańcy nie rozróżniali osobników, co również niezmiernie utrudniało wykrycie nadużyć... „Moja nie był”, „towarzysz mało-mało lgał”... „Kotora był tołkuj nietu”!..

Poszkodowany wodził osowiałym wzrokiem po błyskających gniewnie oczach, po wyszczerzonych groźnie białych zębach i bał się wskazać na jakąkolwiek z tych barczystych, smukłych, żyłastych postaci, o tak podobnych do siebie chudych, ogorzalych twarzach napół zarosłych czarnymi, zwirzroneml brodaml... Sepie nosy, wielkie czarne ślepia z przekrwioneml białkami, krzaczaste łukowate brwi, gesta śmiała i porywcz — wszystko tak było do siebie podobne, włączając brudną szmatę owiniętą nad czołem zamiast turbanu, że omylić się było bardzo łatwo, a więc narazić się na niechybną zemstę lub suty okup... „za obrazę”.

— A co?

— Moja skazał — tołkuj niem!!.. Dawaj tabak! — triumfowali zwykle oskarżeni, wyciągając szerokie dłonie po obowiązkowy datek.

Tak zawarta znajomość już się nigdy nie przerywała. Wiedział o tem Gawar i dotychczas szczęśliwie unikał górali. Wypadek po raz pierwszy zetknął go z nimi tak blisko. Ostrożnie więc, z wielkim zaciekawieniem przyglądał się dziwie, zajmującej i dumnej twarzy Selima. Ten ciągnął chciwie ze spodka gorącą herbatę, zagryzał cukrem, trzymanym w brudnych palcach i wodził spokojnie złotem, drapieźneml żrenicami po twarzach sprzeczących się Rosjan. Wtem wzrok jego spotkał się z uważnem spojrzeniem Gawara, zamigoał i spowaźniał. Niby bezwiednie opuścił prawą rękę i niepostrzeżenie pomacał kolbę starej „berdanki”, leżącej tuż u ledźwi podwinętych nóg. Gawar opuścił oczy, a gdy je podniósł, „Czerkies” już nań nie patrzył, ale mrugał i kiwał do uśmiechającego się doń z poza ogniska Tereszczenki, wskazując palcem w stronę rzeki..

— Czaj szibko karosza. Żarko!.. Moja nazad — Kerim chody.. Niczewo nietu!

— Dobrze! — przeciągnął łaskawie Tereszczenko. — Tylko nie długo!..

Selim kiwnął głową, zerwał się, schwycił karabin i chyłac się ku ziemi, pobiegł ku zasiadce. Gdy zapadł za zieloneml gałęzieml, ukazał się

stamtąd natychmiast osobnik, jak on uzbrojony i zupełnie do niego podobny.

X.

Cichy wleczył rzucił różowe blaski na pokosy świeżo skoszonej trawy oraz jeszcze nietknięte lany zielono-miedziane od kłosów dojrzałego owsiku, tymotejki imletlicy. Cudny, rzeźwiący zapach płynął nad łąkami. Od zachodu złoto i purpura zorzy przeświecały poprzez smukłe gałęzie wiklin, ledwie kołyszących się w słabym wietrze. Na północy wysoki brzeg łąk urywał się ostrym kantem nad szafirową przepaścią powietrza. Tam z głuchym pomrukiem toczyło się główne koryto rzeki, rozlaną jak morze. Z przeciwnej strony od podmywiska, dobiegał zaciekły, jak ryk wodospadu szum, plusk, parskanie „burumu”, lejącego się przez pnie zawałonych drzew. W głębi maba bladd błyskowały jemnie gwiazdy i błado świecił w kłębach siwego dymu ogieniek rozniecony przez Gawara pod pękatem, zawieszonym na drążku imbrykiem.

Chłopak siedział z podwinęteml nogami przy ognisku i podkładał równiutko pęczki chrustu, łamiąc je w rękę. Tuż za nim czerniał trójkał wejścia do niskiej krytej sianoem budy, a obok migotały w blasku ognia osiżza kos, wetkniętych końcami w ziemię.

(C. d. n.)

Pogłoski o dżumie okazały się fałszywe.

W czasie świąt powrócił do Lwowa szef sanitarny wojskowy dr. Krzemicki i złożył okrogowemu urzędowi zdrowia sprawozdanie dr. Bełki z którym zwiedził okolice Kamieńca Podolskiego z powodu doniesienia służbowego, jakoby w tej okolicy pojawiło się 13 przypadków śmierci wśród objawów bardzo podejrzanych o dżumę.

Obaj lekarze zbadali sprawę na miejscu i stwierdzili, że dżumy w tej okolicy nie ma. Lekarz

garnizonowy w Kamieńcu dr. Kuryluk, który zaalarmował doniesieniem o podejrzeniu władze wojskowe i cywilne, opierał się na pogłoskach, zupełnie bezpodstawnych, nie zbadawszy ich prawdziwości.

Po Lwowie opowiadano sobie w tych dniach o dżumie, grasującej rzekomo w okolicy Tarnopola. Możemy zapewnić że i te pogłoski nie mają żadnej podstawy.

Koalicja nie godzi się na zmiany w traktacie.

Wiedeń. (PAT.) BK. z Berlina na podstawie biura Wolfa: Przewodniczący konferencji pokojowej przesłał niemieckiej delegacji odpowiedź na notę Niemiec z 14. listopada. Sprzymierzeńcy zgodnie w sprawie odszkodowania za zatopione okręty w Scapa Flow muszą obstarzać przy podpisaniu protokołu w brzmieniu przedłożonym tak co do wydania 400 tonn doków pływających, jak i 5 mniejszych kra-

żowników. Każda zmiana stanowiłaby sprzeczność z postanowieniami traktatu pokojowego. Mocarstwa sprzymierzone i zsojuszone są gotowe natychmiast po podpisaniu protokołu oficerów i żołnierzy internowanych z powodu zajścia w Scapa Flow uwolnić, z wyjątkiem tych, którzy są obwinieni o jakąś zbrodnię wojenną.

Rada ministrów zwalnia internowanych.

Warszawa. (PAT.) Rada ministrów uwzględniając ciężkie położenie, w jakim znajdują się osoby w obozach internowanych pod zarzutem nielojalności politycznej wobec państwa polskiego i kierując się chęcią stworzenia jak najlepszych warunków współżycia między narodowościami, które mieszkają we wschodn. Małopolsce, postanowiła: 1. Wojskowe komisje rewizyjne objadają niezwłocznie wszystkie obozy internowanych, zwolnia tam wszystkich Polaków, Ukraińców i żydów we wschodniej Małopolsce, których internowano za czyny

polityczne i zarządza odesłanie ich do właściwych gmin przynależności. Równocześnie przeprowadzą dokładną rejestrację osób przez się zwolnionych, i zaznaczą m. i., czy konfinowanego należy konfinować w gminie przynależności, czy nie. 2. Osobom konfinowanym poza miejscem przynależności pozwala się na zamieszkanie w gminie przynależności, osoby te jednak będą i nadal traktowane jako konfinowane. 3. Rozwiązuje się rządową komisję do zbadania spraw internowanych i konfinowanych mieszkańców Galicji wschodniej.

Program finansowy p. Grabskiego.

Nowy minister skarbu p. Wład. Grabski zaprosił 23. bm. na konferencję reprezentanta prasy warszawskiej i przedstawił swój program finansowy. Oświadczył między innymi:

Danina od majątku.

Przygotowany jest także projekt daniny od majątku, pojętej jednak jako zaliczka od przyszłego podatku majątkowego. Ma objąć tylko nieruchomości miejskie i wiejskie. Danina będzie istnieć obok podatku od majątku, który będzie przedłożony, a obejmie, jak dotąd, także i kapitał ruchomy, towary i ruch pieniężny, dotychczas mało podatkiem dotknięty. Wogóle muszą być obłożone podatkiem obroty handlowe i transakcje. Ostatnim zaś wyrazem reformy podatkowej będzie podatek ogólnodochodowy. Ten plan podatkowy będzie wprowadzony w życie stopniowo.

Brak koron.

Rada ministrów zgodziła się już na to, aby wypuścić w obieg bony koronowe w dużych odciśnięciach. Ze względów technicznych bonami tymi będą banknoty markowe, przestemplowane na korony.

Właściwa reforma walutowa będzie mogła być przeprowadzona dopiero wtenczas, gdy skarbu państwa wzmocni się na siłach. Inaczej reforma walutowa pozostałaby tylko na papierze.

Unifikacja waluty.

Natomiast minister skarbu zamierza jak najszybciej dokonać unifikacji waluty przez zamianę waluty koronowej na walutę markową. Wniosek przedłoży Sejmowi zaraz po ferjach świątecznych. Unifikacja waluty polegać będzie na wymianie starych not koronowych na nowe noty markowe, a powinna być połączona z przeprowadzeniem przymusowej pożyczki wewnętrznej. Ustosunkowanie marki do korony powinno być sprawiedliwe. Nie może więc opierać się na rezultatach, osią-

gniętych przez spekulację giełdową. Jedyną słuszną podstawą ustosunkowania marki do korony może być stosunek marki i korony do kosztów życia.

Przymusowa pożyczka.

W najbliższym czasie, jak przewiduje minister skarbu, trzeba będzie uciec się do przymusowej pożyczki wewnętrznej, rezerwując sobie zaciąganie pożyczek zagranicznych na czas późniejszy. Zaciągać już teraz pożyczkę zagraniczną znaczyłoby zaciągać ją na koszt prowadzenia wojny, a nie na wzmocnienie skarbu państwowego.

Koalicja zwróciła propozycje pokojowe bolszewickie.

Deklaracja Joffego. — Bolszewicy żądają rozbrojenia Judenicza. — Cała prawie Ukraina zajęta. — Konstytuanta nie będzie zwołana.

„Kurjer Por.“ otrzymał depeszę z Rewla, podająca oświadczenie b. delegata pokojowego i ambasadora bolszewickiego Joffego. Zaznacza on m. i.:

„Wszystkie państwa z wyjątkiem Ameryki, zwróciły pokojowe propozycje sowieckiego rządu.

Dalsze trwanie pokojowej konferencji Joffe całkowicie uzależnia od życzenia estońskiego rządu.

Konieczność prowadzenia w dalszym ciągu natarcia w rejonie Narwy równoległe z prowadzeniem rokowań. Joffe objaśnia brakiem rękojmi co do szczerości pokojowych zamiarów przeciwnej strony.

W sprawie Judenicza sowiecka delegacja nastaje na rozbrojenie i demobilizację tego wojsk i na przyrzeczenie ze strony rządu estońskiego do niedopuszczania na swoim terytorjum do tworzenia jakichkolwiek wrogich dla sowieckiej Rosji sił i kontrrewolucyjnych rosyjskich rządów.

Joffe oświadczył, że prawie cała Ukraina z Kijowem, Charkowem i Połtawą znowu zajęta została przez czerwone wojska.

Co się tyczy pogłosek o zwołaniu konstytucyjnego zgromadzenia, to pogłoski te nie są na niczem oparte.

W sprawie możliwości pokoju z Kołczakiem i Denikinem, Joffe odpowiedział odmownie, ponieważ te rządy nie przedstawiają oddzielnych narodowości, lecz są odszczepionymi częściami“.

„Kur. Por.“ przypuszcza, że powodem odmowy ze strony koalicji są powody formalne, a mianowicie brutalny ton not sowieckich i sądzi, że mimo wszystko rokowania osiągną swój rezultat.

Różne wiadomości.

Z KOLEI WYJAŚNIA BILIŃSKI.

Warszawa. (PAT.) W odpowiedzi na wyjaśnienia, złożone przez Paderewskiego na konwencie seniorów przedłożył Biliński Naczelnikowi państwa dłuższe oświadczenie, które równocześnie w odpisie przesłał marszałkowi Sejmu. W oświadczeniu tem na podstawie cyfr i dat stwierdza p. Biliński, że nie szczędził kredytu na zaopatrzenie armji. Podkreślił następnie, że warunki interesów zainicjowanych w Anglii były nie do przyłączenia, a w końcu stwierdza, że pożyczka amerykańska, którą zalecał Paderewski, nie może być uważana jako przynosząca szkodę Polsce, lecz przeciwnie, dodatkowe przez niego (Bilińskiego) włączone klauzule zabezpieczają całkowicie interesy skarbu polskiego.

LLOYD GEORGE OBSTAJE PRZY PROWIZORJUM.

Korespondent warsz. „Przeglądu wieczornego“ z Paryża donosi:

„Clemenceau przy sposobności swego pobytu w Londynie poruszył w rozmowie z Lloyd Georgem sprawę Galicji wschodniej. Clemenceau proponował ponowne wzięcie pod dyskusję sprawę Galicji wschodniej, spotkał się jednak ze stanowczą odmową Lloyda Georgea, który powiedział, że sprawa już jest załatwiona.

Wedle informacji, jakie zasiągnąłem u źródła dobrze poinformowanego, Clemenceau wskutek nacisku p. Patka rzeczywiście podjął się misji skłonienia Lloyd Georgea do zmiany stanowiska w sprawie Galicji wschodniej. Od k'łku już jednak dni leży w Warszawie w ministerstwie spraw zagranicznych depesza od poselstwa polskiego w Paryżu, donosząca, że Lloyd George odmówił rewizji postanowień w sprawie Galicji wschodniej.

WĘGRZY ZARĘCZAJĄ, ŻE SA POKOJOWO NASTROJENI.

Wiedeń. (PAT.) BK. z Budapesztu: Wobec rozpowszechnianych w piśmie zagranicznych wiadomości o przygotowaniu wojskowych ze strony Węgier przeciw Czechosłowacji i Rumunii, stwierdza W. B. K. na podstawie upoważnienia ze strony miarodajnej, że wiadomości te są wyssane z palca. Za bezpodstawnością tych doniesień przemawia najlepiej fakt, że reorganizacja węgierskiej armji narodowej odbywa się pod stałą kontrolą międzysojuszniczej misji wojskowej.

KONFERENCJA POKOJOWA BĘDZIE RAZDZIĆ NAD LOSEM TURCJI.

Wiedeń. (PAT.) BK. z Londynu: Parlamentarny sprawozdawca „Timesa“ donosi 24. bm.: Jak słyhać konferencja pokojowa rozpocznie w pierwszych dniach nowego roku w Paryżu na nowo swoje czynności. Konferencja ma bezzwłocznie zająć się ustaleniem warunków pokojowych dla Turcji. Jako delegaci angielscy wezmą w niej udział George, Balfour i Curzon.

KATASTROFA ŚNIEŻNA W SZWAJCARJI.

Davos. (PAT.) Szwajc. ag. tel. donosi o wielkiej katastrofie lawinowej, spowodowanej gwałtownymi opadami śnieżnymi. Z góry

„APOLLO“ Po raz pierwszy we Lwowie
Jedno z największych arcydzieł
szuki kinematograficznej

CHRYSSTUS

Najnowsze i najwspanialsze dzieło filmowe słynnej włoskiej wytwórni „CINES“ w Rzymie. Nadzwyczajnie niebywałe zdjęcie! Potęga obrazu tego przewyższa wszystko, cokolwiek na filmie dotychczas sztuka ludzka stworzyła!

Sciahorn stoczyło się kilka lawin, z których jedna zrównała z ziemią chatę pasterską, grzebiąc dwóch pasterzy, druga zaś runęła na sanatorium w Davos i na pensjonat „Germania“, niszcząc wszystkie ubikacje wewnętrzne, bez naruszenia murów zewnętrznych. W sanatorium zabite zostały 2 osoby, kilka zaś osób odniosło cięższe lub lżejsze obrażenia. Dalsza lawina spadła z całą siłą na sanatorium żydowskie i niżej położone domostwa, zabijając dwie osoby. Akcja ratunkowa jest utrudniona z powodu śniegu. Wszelkie połączenia z Davos są od środy przerwane.

Warszawa. (PAT.) W całym Tyrolu szaleją zamiecie śnieżne. Wedle otrzymanych tu doniesień, pociąg koalicyjny Paryż—Warszawa został w Alpach zasypany śniegiem. Bliższych szczegółów brak.

Z opery.

(Józef Mann w „Aldzie“.)

Nie możemy styszeć Manna w „Żydówce“, ale słysząc go w „Aldzie“. Tak Eleazar, jak i Radames Manna nie jest właściwie na naszej scenie nowością, gdyż na scenie tej stawał Mann swe pierwsze kroki. A jednak do pewnego stopnia obecny Radames miał tyle nowych stron, że zajął mnie tak, jakbym Manna nigdy w tej partii nie widział. Mann pogłębił partię tak pod względem gry, jak i śpiewu i uczynił z niej małe arcydzieło. Co za dostojność w tym Radamesie, jaką sympatię wzbudza ten wódz egipski w widzu zaraz od pierwszej rozmowy z arcykapłanem, ile uczucia wlewa w pierwszy swój romans, zdradzający miłość do niewolnicy, ile godności w jego wystąpieniu przed królem po zwycięstwie, ile siły w dźwięku aktu trzeciego, ile rozpacz po niemożliwej zdradzie, ile męskości w odpowiedzi na propozycję Amneris, ile rezygnacji i beznadziei w dźwięku końcowym, kiedy śmierć Kościelka zabiera mu ideał całego życia i jemu samemu uśmiesza się jako najbliższa przyszłość! Wszystko to było oddane tak naturalnie, tak bezprezjonalnie, że naprawdę zdawało się, że nie dzieje się to na scenie, lecz gdzieś w życiu. A głos Manna, choć czuć w nim było trochę zmęczenia, jak swobodnie dażył w najwyższe regiony, jak umiejętnie frazował najdrobniejsze zdanie czy okres, jak wyraźnie podawał nam słowa tekstu, wymagającego swojej drogą miejscami retuszu. Była to kreacja na wskroś artystyczna, ujmująca od początku do końca, a miejscami porywająca na najwyższe szczyty sztuki aktorskiej i śpiewaczej.

Godną partnerką Manna aż do odsłony ostatniej była p. Korolewicz-Waydowa. W ostatniej odsłonie głos jej okazywał znów chwilami skłonność do defonowania, co wyprawało z równowagi nawet śpiewała tak doświadczoną, jak Mann. Ale pierwsze trzy akty były odśpiewane znakomicie i p. Korolewicz włożyła w partię cały swój kunszt śpiewacki, by okazać się godną wielkiego partnera i osiągnęła też sukces taki, jaki miała w najlepszych swych czasach. Akt nad Nijem był też taki, jakiego nie powstydzonoby się na scenie, na której p. Mann zwyczajnie działa: w operze berlińskiej, gdyż i trzeci partner p. (D)koński, który partię Amonastra zaliczał zawsze do swych najlepszych, swą grą i śpiewem dostrajał się nadzwyczaj dobrze do pary bohaterów libretta. Prawdziwą niespodzianką sprawiła nam p. Ostrowska nie tyle swoimi strojami, które rzekomo miały być wzorowane na oryginalnych wzorach egipskich, ile wykonaniem samej partii — tak głosowo, jak i scenicznie. Gra ulużająca tej artystki z całego serca i cieszymy się jej sukcesem tem bardziej, iż wiemy z jakimi trudnościami przychodzi włączyć, zanim odbędzie się droga z chóru do solistki. P. Horner śpiewa coraz to lepiej, a głos jego o bardzo przyjemnym brzmieniu nie imponował wprawdzie, ani nie czynił postaci arcykapłana groźną, co może było w intencji libretta, ale mile głaskał ucho słuchacza. P. Wikliński jako posłaniec nie miał już tej tremy, co pierwszym razem; spodziewamy się, że będzie z niego dobra

Orkiestra pod Wolfstalem, którego dyrygowanie z pamięci wciąż jeszcze kłuje w oczy rozmaitych ludzi, chóry i balet sprawowały się dzielnie; czuć było ogólne podniecenie skutkiem występu dostojnego gościa. Każdy najmniejszy nawet piónek dokładał najlepszych sił swoich. To też całość była bardzo dobra; przedstawienie jednego z najbardziej udanych w tym sezonie.

E. Walter.

Kronika.

Kalendarzyk.

Dzisiaj rz. kat. Jana ap. i ew. gr. kat. Tyrza i Lew. jutro rz. kat. Po B. N., Młodzian; gr. kat. Elew. orja i wscho. i stoł. a. 108, zachod. 404.

Repertuar teatru miejskiego.

W sobotę o 3 pop. „Sułkowski“ — wieczór „Rycerskość w esniaczu“ i „P. ja e“.

W niedzielę popoł. „Wesoła wdówka“ — wieczór „Wasy i peruka“.

We Lwowie.

— **Wigilia załogi lwowskiej.** Staraniem władz wojskowych urządzoną została we środę we wszystkich oddziałach załogi lwowskiej wieczorna wigilia wraz z tradycyjnym drzewkiem. Wieczorne odbyły się w godzinach wczesnego wieczoru w koszarach baonu wartowniczego na Zamarstynowie, na Cytadeli, w koszarach „Czerwonego klasztoru“, gen. Bema, szkole kucia koni, dywizjonie taborów, koszarach ułańskich, strzelców, warsztatach, kompanii sztabowej, urzędzie gospodarczym, w domu i szkole inwalidów, wreszcie w koszarach ochotniczej legii kobiet. Nadto odbyła się wigilia dla oficerów w kasynie oficerskiej, oraz w stołowni komendy miasta i placu. Wśród uroczystego nastroju, jaki wszędzie panował, bracia żołnierska zasiadła do stołów, a rolę gospodyń spełniało gorliwie grono polskich kobiet, zawsze chętne do pracy, ilekroć idzie o pomoc dla żołnierza.

O godz. 12. w nocy odprawili księża kapelani msze pasterskie w koszarach Piłsudskiego, na cytadeli, w koszarach Czerwonego Krzyża, i batalionu wartowniczego przy ul. Zamarstynowskiej. W ciągu ubiegłych dni świątecznych odbyły się „gwiazdki“ także w szpitalach wojskowych.

Do urządzenia uroczystości gwiazdkowych przyczyniło się w znacznej mierze obywatelstwo lwowskie, które na ten cel hojnie złożyło ofiary w drodze zbiorów ulicznych, koncertów itd., dając tym sposobem dowód, że otacza opieką i miłością swą dzielną armię, która w pierwszym rzędzie dźwiga ciężar budowy państwa.

— **Oplatek w Kole lit.-artyst.** odbył się przy licznych udziałach członków. Dłuższe przemówienia wygłosili dr. Vogel i prof. Romer.

— **Minister kolei** dr. Kazimierz Bartł, bawił przez ubiegłe dwa dni we Lwowie.

— **Z karty żałobnej.** Po krótkiej a ciężkiej chorobie zmarł onegdaj jeden z najmłodszych obrońców Lwowa, śp. Bronisław Szafrąński, syn J. Szafrąńskiego znanego obywatela Śp. Bronisław wstąpił w 17 roku życia do wojsk. polskiego, zaraz po wybuchu inwazji ukraińskiej 3. listopada — ze szkoły Sienkiewicza przeniesiony został do I. odcinka pod cytadela i tam walczył w sposób bohaterski pod poręcznikiem Mondem. Po odbiciu Lwowa wstąpił do 4. p. artylerji polowej i walczył pod Bartatowem i w Zboiskach. Strapionym rodzicom zasylamy wyrazy serdecznego współczucia.

† **Siostra Miłosierdzia, Katarzyna Stasiło,** zmarła w szpitalu 23 bm. z powodu tyfusu, jakiego się nabawiła pełniąc obowiązki „Szarytki“ w wojskowej stacji zbiornej koło dworca kolejowego.

— **„Gwiazdka“ w szpitaliku św. Zofji.** Do rzędu najsympatyczniejszych wieczorów „gwiazdkowych“ należy urządzana corocznie staraniem profesorstwa Schrammów „gwiazdka“ dla chorej dziatwy w szpitaliku św. Zofji. Podobnie jak w latach ubiegłych, dziatwa zebrana w jednej z sal obdarowana została upominkami, poczem uprzyjemniła zebranych gościom chwilę odśpiewaniem kolend.

— **Ślub.** Dziś odbędzie się w kaplicy arcybiskupiej ślub panny Stanisławy Augustynowiczówny, córki pp. Aleksandra, znakomitego artysty-malarza i Anny z Czemeryńskich z dr. med. Antonim Juraszem, synem zaszczytnie znanego profesora uniwersyteckiego i działacza.

— **Granat w piecu.** Cudem, można powiedzieć, ocalała przed świętami Zofja Rusiecka, zamieszkała przy ul. Lyczakowskiej. 143 w domu Teresy Wegłowej. We wtorek popołudniu rozpałała ona w piecu piekarskim, chcąc upiec sobie bułki na święta. Roznieciwszy ogień w piecu, wyszła do gospodyni, gdzie zabawiła zaledwie kilka minut. Wracając do mieszkania, nagle usłyszała w mieszkaniu swem silny wybuch, podczas którego piec został zupełnie rozwalony. Przyczyną wybuchu, jak stwierdzono, był granat ukraiński, który podczas ostrzeliwania miasta przez Ukraińców wpadł przez dach do komina, a następnie do pieca, nie eksplodując wówczas. Dopiero we wtorek wskutek gorąca w piecu wybuchł on, rozwalając piec i niszcząc niektóre sprzęty.

— **W Ceperowie,** powiat Lwów, napadli w nocy bandyci na Marjana Rodakowskiego, który usłyszawszy ich na swem podwórzu, wyszedł z chaty, by bronić swego mienia. Podczas szamotaniny się z nimi, jeden z bandytów strzelił do Rodakowskiego i zranił go w lewą rękę.

— **Oryginalny amator.** Od dłuższego czasu we Lwowie jakiś amator kradnie z klozetów aparaty. Podczas świąt skradł on z realności przy ul. Szpitalnej 1. 32, ul. Źródlanej 2, 6 i ul. Bernsteina 1. 20. Skradzione aparaty przedstawiają wartość 3,500 kor.

— **Kradzież w pasażu Hausmanna.** Ubiegłej nocy usiłovali dostać się złodzieje do sklepu „Palma“ w pasażu Hausmanna. Spłoszeni nieco później popełnili kradzież w pobliskim sklepie Guttmana, zabierając zegarki i ubranie. Następnie tej samej nocy dostali się oni do sklepu jubiera Samuela Altholza, skąd skradli większą ilość biżuterji za złota double.

W Polsce i na świecie.

— **Cztery przedstawienia ua rzecz pogotowia ratunkowego** urządził teatr miejski... w Krakowie w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia.

Niestety o naszej instytucji pogotowia ratunkowego, tej niezmiernie zasłużonej i tak nieodzownej dla najszerzszych kół ludności nikt nie pamięta.

Z powodu zarządzenia tego, wydanego przez prezydium miasta i dyrekcję teatrów krakowskich wyrażają pisma krakowskie szczerze uznanie.

— **Samobójstwo.** W Krakowie odebrała sobie onegdaj życie artystka dramatyczna teatru „Bagatela“ Ada Bajer Zawadzka. Karjerę artystyczną rozpoczęła za dyrekcji Pawlikowskiego w Krakowie, zkąd przeniosła się do Łodzi i Poznania.

— **Powrót leniów austrjackich z Francji** rozpoczęnie się w dniach najbliższych.

— **Artykuły żywności w Anglii** w porównaniu z r. 1914 podskoczyły w bież. miesiącu o 123 proc. Cena cukru podskoczyła nawet o 300 proc., a mleka o 211 proc.

— **Członków Tow. „Echo“** uprasza się o jawienie się podczas pogrzebu śp. Puschovej, matki wiceprezesa „Echa“ w sobotę, 27. bm. o g. 2.20 popoł. przy Zbarazkiej 1. 5. celem odśpiewania pieśni żałobnych.

Dnia 27. grudnia 1919 o g. 8 wiez. odbędzie się stała ten. K. O. P. w salach Hotelu Krakowskiego Raut z tańcami na dochód Gospody Żołn. Pol. i Ochronki im. J. Piłsudskiego. Po zaproszeniu można się zgłaszać do K. O. P. pl. Akademicki 1. w piątek i sobotę od 11-1 i 4-5.

Telegram! Lisy, tchorze, kuny, koty, króliki i zające, sarny itp. wyprawia i kupuje PIOTR KARPIAK — Lwów — ul. Kurkowa 11a. — 9054

Powiatania wskutek rzeżączki. Rz. zająca niebaletie z na powoduje czę to chroni zne zapalenie guczułu mędykrokowego i jąter. Aby zapobiega ięzk m powikłaniem nalezy co rychlej przytapić do leczenia z pomocą **Eumiktyny dr. LEPRINCERA** w Paryżu, zażywając po 3 do 4 kapsulek podczas jedzenia trzy razy czennie. Środek ten działa zawsze ednakowo i pewni i s rowidza szyko zupe nie wyzdrowienie EUMIKTYNE nabyć można w każdej aptece lub w składzie aptecznym.

KOMUNIKATY

Lwowska dyrekcja kolei państwowych komunikuje: Dla urlopowanych żołnierzy z frontu kursować będzie dnia 30. i 31. grudnia br. i 2. stycznia 1920 następujące pociągi:

Na szlaku Lwów—Stryj pociąg nr. 1711 (odjazd ze Lwowa 7.45, i 17.12), przyjazd do Lwowa 7.25.

Na szlaku Lwów-Sambor pociąg nr. 2111 (odjazd ze Lwowa 9.05) i pociąg nr. 2116 (przyjazd do Lwowa 20.00).

Na szlaku Stryj-Posada Chyrowska-Przemysł pociągi nr. 12116/2015 i pociągi nr. 2016/1215.

Rozkład tych nowych pociągów uwidoczniomy jest w ściennym rozkładzie jazdy. Pociągi te przeznaczone są wyłącznie tylko dla wojskowych.

Z powodu zawieji śnieżnej wstrzymuje się z dniem dzisiejszym aż do odwołania całkowity ruch na szlaku Przeworsk-Dynów.

Onegdaj odbyło się zwyczajne walne zgromadzenie Krajowego Zakładu dla przemysłu rolniczego we Lwowie pod przewodnictwem prezesa rady nadzorczej p. prof. dra Stanisława Anczyca. Imieniem dyrekcji i rady nadzorczej odczytał sprawozdanie i zamknięcie rachunków za rok 1918 p. dyrektor Felsztyn, wykazujące zysk w kwocie kor. 170.863.17, z czego przeznaczono na odpisy i na rezerwę podatkową kwotę kor. 12.819, — na dotację specjalnego funduszu rezerwowego na możliwe straty kor. 130.000, — tak, że czysty pozostały do rozdziału wynosi k. 28.044.17, co przedstawia 15 proc. oprocentowanie wpłaconego kapitału udziałowego.

Walne zgromadzenie uchwaliło przeznaczyć dla udziałowców dywidendę w wysokości 10 proc. od wpłaconych udziałów, dotować zwyczajny fundusz rezerwy kwotą kor. 3.000, przeznaczyć tytułem tantiemy dla rady nadzorczej i dyrekcji kwotę kor. 6.936.80, resztę, tj. kwotę kor. 1.084.17 przenieść na nowy rachunek.

Na podstawie tej uchwały wynoszą obecne fundusze rezerwy spółki razem kor. 135.000, czyli przeszło 74 proc. wpłaconych udziałów.

Na wniosek rady nadzorczej uchwaliło walne zgromadzenie podwyższyć kapitał udziałowy do wysokości 1 miliona koron i upoważnił radę nadzorczą do ustalenia terminu uchwalenia subskrypcji na dalsze udziały.

Dyrektorami spółki są pp. prof. Zygmunt Sochacki i dyrektor Herman Felsztyn. Zastępca dyrektora zamianowany na ostatnim walnym zgromadzeniu docent politechniki inż. Adam Walewski. Prokurentami spółki są: dypl. inż. p. Michał Broszko i radca Kazimierz Marcinkiewicz.

Do rady nadzorczej wchodzi pp. dr. Stanisław Anczyk prof. politechniki jako przew., Poseł dr. Ernest Adam dyrektor Banku, inż. dr. Jan Bar. Krauze doc. Politechn., dr. Tadeusz Obmiński, prof. politechniki i dr. Ożjasz Wasser, adwokat.

SBRZEDAŻ CHLEBA.

Ponieważ z powodu świąt piekarze nie wyplekli dostatecznej ilości chleba, przedłuża się ważność kart chlebowych z okresu od 22/12. do 27/12 na niedzielę i poniedziałek, tj. na 28/12 i 29/12 br.

Miejski Zakład aprowizacyjny.

NEKROLOGJA.

29. GRUDNIA 1919 r.

W rocznicę mordu u raińskiego popełnionego na 10-ciu sanitariuszach i żołnierzach polskich w Dawidowie a tu: **ADAMOWICZ U JERZYMI CAPIE ADAMIE** **GLUZINSKIM LECHU** (medyko) **KOLARZOWSKIM ALEKSANDRZE** **KŁOSOWSKIM JANIE** **MANOWARDZIE ZYGMUNCIE** **NESTOROWSKIM ADAMIE** i 3 nieznanym nazwisk

odbędzie się w Katedrze o godzinie 10-tej rano nabożeństwo. O czem zawiadamia się interesowane rodziny celem wzięcia udziału z tem, że koszt wynkle z tego tytułu wynoszące 260 koron, upraszam złożyć na cele dobroczynne narodowości Polskiej.

Aleksander Adamowicz

S + P.

Bronisław Szafranski

na ukochański syn **Jana i Anieli z Siwerskich** obrońca Lwowa i byłego ochotnika 4 pułku, 4 batalionu W. Polaków zmarł w 18 roku życia dnia 26. bm. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 28. bm. o godzinie 11-tej przedpołudniem z domu żaloby przy ul. Gipsowej 22. 91:0

Witold Józefowicz

podporucznik 2 pułku kresowych strzelców konnych zmarł po długich i ciężkich cierpieniach dnia 18 grudnia 1919.

Koleżdy zmarłego zawiadamiają Rodzinę krewnych i przyjaciół **Korpus oficerski 4-go dywizjonu 4-go puł. kres. strzelc. kon. 91:3**

Składanie koron w kasach państwowych.

Warszawa. (PAT.) Rozporządzenie ministra skarbu w przedmiocie przyjmowania przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową i przez Kasy skarbowe wkładów w walucie koronowej: Wobec zbliżającej się chwili wymiany kroon na marki, rząd wzywa wszystkich posiadaczy koron, którzy mają ponad 10.000 koron w jednym ręku, do złożenia kwot koronowych, przekraczających normę powyższą w oddziałach Polskiej Kraj. Kasy Pożyczkowej i w Kasach skarbowych. Za złożone korony będzie wydany kwit opiewający na korony, na mocy którego posiadacz tego kwitu otrzyma w momencie zamiany koron na marki odpowiednią ilość marek, podług kursu, jaki zostanie dla wymiany koron na marki polskie ustanowiony przez Sejm ustawodawczy, z roszczeniem 5 proc. w stosunku rocznym, licząc od dnia złożenia odnośnej sumy. Osoby, dla których posiadanie wyższej ilości koron ponad 10.000 koron jest niezbędne ze względu na wysokość dokonywanych przez nie obrotów pieniężnych, wzywa się do złożenia w ministerstwie skarbu do dnia 5. stycznia 1920 pisemnej deklaracji o wysokości sumy posiadanych przez nie koron i o wypłatach, jakie je czekają. Osoby, które w myśl powyższego złożą kwoty koronowe w Pol. Kraj. Kasie Pożyczkowej lub w Kasach skarbowych, mogą w razie potrzeby zastawić odnośny kwit w każdym oddziale Pol. Kraj. Kasie Poż., otrzymując zaliczkę aż do wysokości 70 marek za każdych 100 koron. Zaliczka ta podlega oprocentowaniu w wysokości 5 proc. w stosunku rocznym. Termin składania kwot koronowych, zbywających od potrzeb obrotu pieniężnego i sum przewyższających 10.000 koron, zostaje określony w miastach Warszawie, Łodzi, Lwowie i Krakowie do 5. stycznia 1920, w innych miastach do 10. stycznia 1920, a po wszech do 15. stycznia 1920. Po upływie tego terminu wkłady koronowe na wyżej wskazanych warunkach przyjmowane nie będą. Podp. Minister skarbu Grabski.

NADESLANE.

SUKNA wszelkiego rodzaju, na ubrania męskie, palta, spodnie, kurtki, świtki i ubrania czamarkowe. **Włny** na kostjumy, płaszcze damskie i dziecięce. **Podszewki** pod palta i ubrania, polecają w wielkim wyborze, **BALSKI i GROCHOLSKI** Fabryczny skład skład sukna we Lwowie, ul. Rutowskiego 7. naprzeciw katedry.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie męża i ojca naszego, śp. dr. Luwika Dykiewicza, i tym, którzy wzięli udział w nabożeństwie żłobnym za jego duszę, zasyłamy tę drogą szczerą i serdeczną „Bóg zapłać”. **Rodzina.**

NA WZOR WARSZAWSKI

ZIEMIANSKA WYTWORNA KAWIARNIA

przy ul. Batorego 1. 6, mezanin. **Otwarcie w sobotę 27. bm. wiecz.**

W przelicznych marmurowych, dobrze ogrzanych i znakomicie wentylowanych salach podawane będą najprzodniejsze napoje: kawa, czekolada, herbata, krmy warszawskie, przewyborne ciasta itp. — Randa-vous eleganckiego świata. — Dzienniki krajowe i zagraniczne. — Osobne wejścia do kawiarni: do sali marmurowej i do sali bilardowej i gier.

Właściciel kawiarni

Wilhelm Breitmayer.

BEZPŁATNYCH PORAD KOSMETYCZNYCH

udziela **Instytut drogerji Mra LESZKA ŚLADOWSKIEGO**, w Lwowie ul. Akademicka 2. (Hotel Geozeta) na podstawie 30-letniego doświadczenia, zaś jednorazowe oczyszczenie twarzy z wągrów, piegów, plam lub zmarszczek zapożyczając m. szau, parowania, kosztuje koron 15—, manicure koron 10—. Z poważaniem **Mr. LESZEK ŚLADOWSKI** 9002

Zakład lekarsko-dentystyczny i techn.-cent. Dr. Henryka i Barnarda Bergera Lwów, ul. Legionów 7. 7568

WSZELKIE PRZYBORY DENTYSTYCZNE

JÓZEF LEIBLOWICZ Kraków, Rynek II **ŚREDNICA: Lwów**, ul. KUBALI (boczna Batorego przedtem Komien a) 1 B, II. p.

Dentysta Dr. Jakób Owiński Pracownia Dentystyczno-Techniczna ul. Halicza 21. 801

Laboratorium chemiezno-lekarskie i higieniczno-bakteryolog. pod kierownictwem Prof. Dra K. PANKA wykonywa wszelkie badania z zakresu dyagnostyki lekarskiej i higieny — Lwów ul. Senatorska 1. 5. 8974

Dentysta Dr. JAN BRZESKI ordynuje Lwów, ul. Akademicka 3. Bezboleśnie wyrwanie zębów, sztuczne zęby korony mostki i t. d. 1173

Specjalista chorób nerwowych Dr. ŚWITALSKI powrócił i ord. Pańska 11. 8051

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Dr. A. SCHWARZ sekundariusz szpitala powszechn. przeprowadził się na ul. Szwajcarskiej 4. na przeciw poczty 7934

Jedną z najbardziej rozpowszechnionych i przenoszących się chorób jest świerzba, Choroba ta, znana przed wojną wielu osobom tylko ze słyszenia, obecnie w miarę zaniku potrzeby czystości, skutkiem niesłychanej drożyzny białej i mydła, zakradła się niemal do wszystkich warstw społeczeństwa. Podanie ręki, otarcie się w tłoku (w ogonku) o chorego na świerzbę zupełnie wystarczy aby świerzbowiec usadowił się na skórze osobnika dotąd zdrowego.

Radykalną obroną przeciw świerzbie jest maść **PRURIGOL-SPIESS** która z jednej strony chroni od zarazy, z drugiej zaś strony dokładnie usuwa świerzbę. **Prurigol-Spiess** nie posiada przykrego zapachu, nie wałba bełny i nie drżni skóry, a jednocześnie świerzbę usuwa radykalnie. Aby uwolnić się od świerzby wystarczy stosowanie maści **Prurigol-Spiess** przez 3-4 dni przy uprzednim obmyciu ciała w ciepłej mydlanej. **Prurigol-Spiess** z marką „Wie biał z palmą” sprzedawany jest we wszystkich aptekach i składach aptecznych 79 7

Zawładnięcie. Nimiejszym zawiadaniem P. I. moich odbiorców, że po pięć lat od przybywania w Rosji i Rumunii, powrotem do kraju i powadę nadaję moje przedsiębiorstwo **WIERTNICZE** przy ul. Króla Leszka 1. 1. we Lwowie, które wykonuje studnia wiercone, wiercenia poszukiwawcze (sondy) oraz dostarcza wszelkich konstrukcji pomp i narzędzi wiertniczych. Z głębokim powaniem 9 04 inż. Franciszek **DOMIRIK** b. Starszy kierownik **Hydrotechnicznych robót armji rumuńskiego frontu**

Czas odnowić przedpłatę na rok 1920!

Prosimy uprzejmie o rychłe odnowienie przedpłaty na styczeń i I. kwartał celem uniknięcia przerwy w przesyłce „Kurjera Lwowskiego”. W razie nieuwzględnienia prenumeraty miesięcznej do dnia 5. każdego miesiąca, wysyłka „Kurjera Lwowskiego” zostanie wstrzymana.

Prenumerata wynosi:

We Lwowie bez odnoszenia do domu:
miesięcznie kor. 13,
kwartalnie kor. 39,
z odnoszeniem do domu:
miesięcznie kor. 15,
kwartalnie kor. 45.

Z przesyłką pocztową w całej Polsce:
miesięcznie kor. 15,
kwartalnie kor. 45.

Z przesyłką pocztową w innych państwach:
miesięcznie kor. 17.50
kwartalnie kor. 52.50

Cena pojedynczego numeru na całym obszarze Polski 60 hal.

Za zmianę adresu dopłaca się 60 hal.

Pojedyncze numery „Kurjera Lwowskiego” do nabycia: w administracji „Kurjera Lwowskiego”, ul. Chorążczyzny 1. 26. i we wszystkich biurach dzienników, trafikach i na dworcach we Lwowie i na prowincji.

W Warszawie przyjmuje prenumeratę i sprzedaje pojedyncze numery biuro dzienników „Promień”, ul. Widok 19.

Ofiary i pokwitowania.

(Złożone w administracji „Kurjera Lwowskiego”)

Na Górny Śląsk:

Jako czysty dochód z wieczorku urządzonego przez 14 pułk ułanów kresowych z łaskawym współudziałem grona amatorów w Żółkwi 668 k. Zebrane na obchodzie 30 listopada 1919 w rocznicę powstania Zjedn. Niepodl. Państwa Polskiego polskie gimn. Tow. Sokół w Rohatynie 884.65 k. Nauczycielstwo pow. trembowelskiego podczas odbioru zaległych poborów złożone na ręce nauczyciela Leona Obmińskiego w Trembowli 633 k.

Na plebiscyt na Górnym Śląsku:

Honorata Karszniewicz p. Dawidów, Czerepin 20 kor.

Na plebiscyt mazurski:

Honorata Karszniewicz p. Dawidów, Czerepin 20 kor.

Na Spisz i Orawę.

Honorata Karszniewicz p. Dawidów, Czerepin 10 kor.

Na Gdańsk:

Ludw. Bilicz — Kałusz 10 kor.

Na gwiazdkę dla żołnierza polsk. w polu:

Janina Markowska, Połowce 25 k. Działwa szkolna w Zeniowie 15 k. Honorata Karszniewicz, Czerepin 20 k.

Na wdowy i sieroty po obr. Lwowa:

Janina Markowska 25 kor. — Urząd parafialny Bryńce zag. 50 kor.

Na wdowy i sieroty po poległ. żołn. W. P.:

Ekspozytura Składnicy sanitarnej D. F. G. 500 kor., Julia Frische pocztmistrz, Dzyryn 25 k.

Na ocemniiałych legionistów:

Honorata Karszniewicz p. Dawidów, Czerepin 20 kor.

Na polski fundusz wdów i sierót wojennych:

Pracownicy urzędu stacyjnego w Brzuchowicach 44 kor.

Na kaplicę Orłat:
Honorata Karszniewicz p. Dawidów, Czerepin 10 kor.

Na Biały Krzyż:
Działwa szkolna w Zeniowie 9 kor. — Zebrane w szkole w Madnie p. Brody 51.20 kor.

OGŁOSZENIA.

ul. Halicka **5** ul. Halicka

**Wełny na suknie i kostjomy
na ubrania męskie**
oraz

Jedwabie, Zefiry, Płócienka,
Szifony, Flanelki, Barchany,
Plądy, Chustki,
Markizety szwajcarskie
poleca po umiarkowanym cenach

**St. Smalski i
A. Wilczyński.**

3995

ul. Halicka **5** ul. Halicka

Włoski sensacyjny dramat
w 6 częściach p. t.:

**MAMAN
POUPEE**

Bohaterką sztuki jest kobieta-dziecko, uroczą jak poranek wiosny. Arcytrudną rolę bohaterki kreuje po mistyzowsku słynna artystka polska

Stanisława Callone

„Marysienka” i „Kopernik”

3853

Skład fortepianów i pianin

„MONIUSZKO”
ul. Zimorowicza 10. kupno, sprzedaż, zamiana instrumentów pod korzystnymi warunkami.

Posady i prace.

Fachowca m. i. zarządcy spół-

nika poszu uję celem urządzania młyna w korzystnej okolicy. Daję budynek, część aparatury, 10 m. gr. w. i. lub 3 gim. p. z ymie farmu i. Ma y. T rnowka Potockie, 21 od 2-4.

Praktykanta z ukonieczką wydziałowa w gim. p. z ymie farmu i. Ma y. T rnowka Potockie, 21 od 2-4.

Gospodyni osobą młodą, inteligentną, rozumącą się na gospodarstwie wiejskim, umiejącą doskonale piec i gotować, zupełnie niezależną i bez rozmiar najczystsze pomieszczenie za raz. Zgłoszenia: Z. Obręski Lwów, Listopada 19, I. p. między godz. 1 a 3 w południe. 9162

Kupię psa młodą i do czego. Zgłoszenia do administracji pod „Młody”. 9099

Przedam kinoaparaturę Pathogę z urządzeniem do kabiny lub przyjmę spółką do dalszego urządzenia, którą by mi i motocykl oświetlenia. Jan English, Stryj, Krzywa 1. 9001

Niegowce męskie do bre nr. 40 kupię i dobrane zapłać. Nabak, Fredy hów 7, II p. 9113

Prakerka maszyni poszczepnia, fa ryki Johannishberg, dwucylindrowa (na dwie strony wykładająca), rama 675/990 po odnowieniu przez fabrykę, jeszcze nie używana, jest za 20000 koron do sprzedania. Ul. Akademicka 5, duk rnia. 9106

Kupię lub przyjmę w komisji męskie i damskie garderoby, meble urządzenia domowe i kancelaryjne po niższych cenach. L'OC S'ON, Lwów, Pasaż Hausmana 8. 9081

Kupię ub przejmę w komisji męskie i damskie garderoby oraz futra A. Kno Lwów, Kilińskiego 1. 8017

Więra st łowe to podług poleca M. K. rski Lwów, Pasaż Mikolascha. 1051

Różne.

Maszyny do pisania, nawet zupełnie zniszczone przyjmuje do narawy Julusz Heker, Kraków św. Marka 25. 7928

REKLAMA PRASOWA

AJENCJA SŁOBI DZIENNIKARZY LWÓW, CHORAŻCZYZNY 7. (Dom Tow. Muzycznego)

Przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism. Projektuje i przeprowadza kampanie reklamowe.

- Najniższe koszty. -
- Najdogodniejsze warunki. -
- Hurtownia gazet. -

Rozwój i rozkwit własny opera na rozwoju i rozwoju cie firm, które obsługuje. 1021

Pracownia biel zny starannej roboty, wypraw, naprawa i podrobienia poręczoch. „KALO”, Koperka 12. 8111

Mieszkania.

Na mieszkanie zamienie tanie piec opalowe w bocznej części ulicy na szczęście lub siedmiokojowe w jednej z głównych ulic śródmieścia. Zgłoszenia do administracji pod „Adwokaty”. 1902

6 duzych poko, kompletny komfort w okolicy ogrodu Jezuitckiego, wynajęme od kwietnia lub maja. Zgłoszenia listowne pod „Piekie” biuro Sokółskiego. 9112

Duży jasny pokój z całym utzymentem do najeżd, ul. Domsa 12, II. p. k to schodów, władność do czwartego. 9103

6 liczny pokój kawalerski elegancko umeblowany poważnemu panu i raz do wynaję. ul. Pekarska 28, II. p. między 4 a 6 popołudniu. 9105

Poszukuję freblanki od 1. stycznia do 5-letniego ochłopyka na popołudniu. Wymagane świadectwa. Zgłoszenia ul. Kopernika 4 I. piętro, godz. 1-2. 9108

Nauka i wychowanie

KURSA BUCHALTERJI

Nowe kursa z rachunkowości państwowej oraz handlowe towarowe i bankowe (buchalterji, korespondencji i t. d.) rozpoczyna się dnia 2. i 4. stycznia 1920 r. Zgłoszenia przyjmują się codziennie od 3-5 popołudniu.

KONDEJONOWANE PRAKTYCZNE K. RSA RACHUNKOWOŚCI

ZYGMENTA OLSZEWSKIEGO

Lwów, Karłowicza 32., II. p. 8062

MAGAZYN MÓD

WANDY KARPIŃ KIEJ, os u uje panenki bardzo zdolnej oraz dziewczynki do nauki. 9009

U podwal n Rzeczypospolitej

Uwagi o szkole i wychowaniu. N pi s. i Dr. Julian Bory Cera 6 k. Skład g ówny: Altenberg Seyfert Wende, Lwów 7981

Kupno i sprzedaż.

Gatry, lokomobile, motocyry, transmisje, obrabiarki do drewna i metalu dostarcza „PILOT”, Lwów Batorego 4. 8014

Yokarnie, wiertarki strugarki, transmisje. Formy do rur betonowych, cement dostarcza „PILOT” Lwów, Batorego 4. 8020

Przedam gramofon z płytami i różne meble, stolaria Ge laszyńskiego, Ossolińskich 9, w podwór u 9014

Sniegowca dz eciune prawie nieużywane dla pięcioletniego dziecka do dotapienia za K 250. Sodo-wa 2 (oczna Potockiego) II p. A. B. 9012

Kamionka 2-piętrowa w Dziel. IV. do sprzedania. Biższa wiadomość ul Zielona 50 III. p. drzwi na prawo między 2-3 popoł 9048

Wózek na resorach nowy na parę koni tania do sprzedania. Wiadomość Leankow ul. Kochanowskiego 85 od 2-4-tej. 903

Realność je ino siątrowa w Dziel. III. z urządzeniami m. sarskimi, stajnią, ogrodem w rzywnym i owcowym, tudzież parceli parterowa ze stajnią i ogrodem. razem lub osobn do sprzedania. Wiadomość ul. Zielona 50 II. p. drzwi na prawo między 2-3 popoł. 9049

Automobile Saurera

nowe, 3-4 tonowe, 3540 H. P.

dostarcza ze swoich składów

Polskie Tow. Handlowe

Kraków, Sławkowska 1. 9060

Zarząd dóbr poszukuje

1) Inżyniera kolejowego. Warunki: Polak, zawaler skończona budowa maszyn, samodzielność w prowadzeniu ruchu i konserwacji istniejącej kolejki lasowej nadzór techniczny nad tartakiem, ślusarnią i stolarnią, zasadnicze wiadomości z zakresu elektrotechniki i architektury.

2) Blacharza do wszystkich robót z tego zakresu. Reflektuje się tylko na wytrawną siłę. — Zgłoszenia i bliższe szczegóły: Galicyjska Siemens-Schuckertowska Spółka Lwów, Jagiellońska 7. 90-7

Hurtowne zamówienia

na wszelkiego rodzaju kartki Malarzy polskich i przybory piśmienne w najniższych cenach, wysłać odwrotną pocztą

M. Reindl Kraków Hotel Saski
Tomasza 11.

8085

OD ROKU 1880 ISTNIEJĄCY
HANDEL HERBATY I KAWY
EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, ul. Rutowskiego 3.

poleca

HERBATĘ ANGIELSKĄ

W najprzedniejszych gatunkach. 1165



Bandaże przepuklinowe

na sprężynkach i bez sprężyn lecz na gumach. Opaski brzuszne dla kobiet. Bandaże i kółka gumowe przeciw wypadaniu miedzy. Bandaże na latającą rękę. Moczniki gumowe dla mężczyzn i dla osłabionych na pęcherz do chodu spaceru i podróży. Pończochy gumowe i owijaki elastyczne na żyłki nóg. Prostotrymacze przeciw szarbieniu. 7596

M. L. POLACZEK

Sambor II. Galicja.

Towarzystwo Agrarno - osadnicze

Spółka z ogr. odp.

Lwów, Halicka 21.

rozpisuje konkurs na posady

1) 5 asystentów mierniczych z płacą 2000 k. dodatkiem w okresie prac polowych 500 k. miesięcznie, tudzież renumeracja po 10 k. od morga od wykonanych robót.

Warunki: praktyka miernicza w polu i biurze, nieprzekraczalny wiek 40 lat.

2) 3 rysowników względnie rysowniczek z płacą miesięczną 1000 k.

Posady do objęcia od 15. stycznia 1920. Po roku stabilizacja.

Podania wraz z odpisem świadectw wnosić należy na ręce Dyrekcji Towarzystwa Agrarno-osadniczego do dnia 10. stycznia 1920. 9017

Magistrat król. wol. m. Rzeszowa.
L. 17864. Rzeszów dnia 15. grudnia 1919.

KONKURS.

Gmina miasta Rzeszowa rozpisuje niniejszym konkurs na posady:

1) drugiego inżyniera względnie asystenta budownictwa 2) weterynarza miejskiego z poborami służbowymi, dodatkami na mieszkanie i dodatkami drożyznianymi przyznanymi dla urzędników państwowych w randze XI. do IX. zależnie od kwalifikacji kandydatów, łącznej sumie od 4062 kor. do 21060 kor. stosownie do osobistych stosunków. Dodatki drożyzniane są przyznane na czas obecnych anormalnych stosunków.

Co do awansu i emerytury obowiązują przepisy statutu organizacyjnego dla urzędników gminy miasta Rzeszowa.

Posada zostanie nadana prowizorycznie na rok i poczem może nastąpić stabilizacja na podstawie uchwały Rady miejskiej. Kandydaci ubiegający się o te posady winni przedłożyć:

1) metrykę urodzenia na dowód, że nie przekroczyli 40 lat życia. — 2) certyfikat przynależności. — 3) dowód uczynienia zadość powinności wojskowej. — 4) świadectwo zdrowia. — 5) świadectwa dotychczasowej pracy, a nadto przy podaniach o posadę inżyniera względnie asystenta: — 6) świadectwa ukończonych nauk technicznych i złożenia egzaminów państwowych względnie ukończonych studjów szkoły przemysłowej i uprawnienia do samodzielnego wykonywania przemysłu budowlanego zaś przy podaniach o posadę weterynarza: — 7) dyplom ukończonej weterynarii i świadectwa stwierdzającego przynajmniej 2 letnią praktykę w służbie państwowej lub autonomicznej. Podania należy wnieść do Magistratu m. Rzeszowa w terminie do 15. stycznia 1920 r. 9068

MAGISTRATU 150 - 200 m we Lwowie z własnym torem kolejowym
poszukuje do wydzierż. wien'a Związek Spółek hodowców drobiu „JAJ” w Krakowie, Wolska 26. 7925

POWSZECHNY BANK KREDYTOWY SPÓŁKA AKCYJNA

dawniej GALICYJSKI BANK LUDOWY dla ROLNICTWA I HANDLU WE LWOWIE

podwyższa obecnie kapitał akcyjny na K 30,000.000 i w tym celu rozpisuje

SUBSKRYPCJĘ

na nowych 125.000 — sztuk akcji po koron 250 — imiennej wartości.

Warunki subskrypcji.

Kurs emisyjny akcji wynosi dla dotychczasowych akcjonariuszy wykonujących prawo poboru, K 250, zaś dla nowych K 250 za sztukę.

Zgłoszenia na nowe akcje przyjmuje się najpóźniej do dnia 31. grudnia 1919.

Przy zgłoszeniu prawa poboru, jak i przy nowem zgłoszeniu należy uiścić gotówką całą cenę kupna.

Reparycję nowych akcji przeprowadzi Dyrekcja Banku wedle swego uznania w najkrótszym czasie.

Nowe akcje wydane będą akcjonariuszom za zwrotem potwierdzenia zapłaty oraz zawiadomienia o przydziale akcji.

Na wypadek nieprzydzielenia akcji Bank zwróci najpóźniej do dnia 31. stycznia 1920 wpłacone kwoty wraz z narostem 3 prc. odsetkami.

Nowe akcje uczestniczą w zyskach Banku począwszy od dnia 1. stycznia 1920. na równi ze starymi akcjami.

Od dnia wpłaty do dnia 1. stycznia 1920 zbonifikuje Bank 3 prc. odsetki od ulszczonych wpłat.

Zgłoszenia na nowe akcje przyjmują:

w Lwowie: Po wszechny Bank Kredytowy (dawniej Galicyjski Bank Ludowy dla rolnictwa i handlu) we Lwowie ul. Jagiellońska 5-7 tudzież wszystkie instytucje finansowe we Lwowie i w Krakowie wraz ze swojemi filiami.

w Warszawie: Bank Handlowy i Bank Zachodni.

w Poznaniu: Bank Handlowy.

w Cieszynie: Bank Rolniczy.

7867

Towarzystwo Agrarno - osadnicze

Spółk. z ogr. odpow. we Lwowie ul. Halicka 21. I. p.

Upoważnione reskryptem głównego Urzędu ziemskiego w Warszawie z d. 4. listopada 1919 r. 1 9133, na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z d. 1. września 1919. (Dz. ust. Nr. 73 1919 poz. 428) obejmując organizację obrotu ziemią w ramach i z tendencją ustawy agrarnej z d. 10. lipca 1919 r., w którym to celu podejmuje wszelkie prace pośredniczące między właścicielami większych obszarów ziemskich, mających zamiar dobra swe pozbyć, a nabywcami i przeprowadza odnośne umowy, za wykonanie których obejmuje pojękę, przyczem zaznacza się, że tranzakcje wykonywane przez Towarzystwo nie wymagają osobnego zezwolenia Rządu. 9089

Towarzystwo rozpoczęło Swą czynność we Lwowie przy ul. Halickiej 1. 21. I. p.

ŻEGLUGA POLSKA w Krakowie

stow. zarej. z ogr. poręką

Kraków, w październ. 1919.

ZAPROSZENIE DO SUBSKRYPCJI.

ŻEGLUGA POLSKA w Krakowie, Stow. zarej. z ogr. poręką, po dwuletniej prawie działalności w powyższej formie prawnej, stosując się do uchwały swego zwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dn. 26. kwietnia br. postanowiło przystąpić do zamiany na **Towarzystwo Akcyjne** celem rozszerzenia swych agend na Wiśle, niezależnienia swych transportów przez zakupno dwu większych statków parowych (holowników), zwiększenie parku galarowego o dalszych 200 jednostek, a wreszcie uruchomienie swej floty dla żeglugi morskiej w Gdańsku. W tym celu przedłożyło ono Ministerstwu Przemysłu i Handlu projekt statutu spółki akcyjnej o kapitale

5,000.000 KORON

podzielonych na 25 000 sztuk pełno i gotówką wpłaconych akcji po 200 koron, z tego 15 000 sztuk akcji imiennych, które muszą pozostać własnością obywateli Państwa Polskiego, oraz 10,000 sztuk akcji opiewających na okaziciela. Przelew akcji imiennych z jednej osoby na drugą wymaga zgody Zarządu.

Na podstawie upoważnienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Warszawie z dnia 22. września b. r. Nr. 15553/19 rozpisuje „Żegluga Polska“ w Krakowie. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką

SUBSKRYPCJĘ

na kapitał akcyjny Spółki Akcyjnej pod firmą

„ŻEGLUGA POLSKA“ S. A. w KRAKOWIE

pod następującymi warunkami:

- 1) Tow. „ŻEGLUGA POLSKA“ w Krakowie, Stow. zarej. z ogr. por. oraz wszystkim udziałowcom tegoż Towarzystwa przysługują prawo pierwszeństwa do poboru akcji do wysokości 3,000,000 koron.
- 2) Reszta akcji przypadających do subskrypcji oraz akcji nie objętych przez wymienionych pod 1) przypadnie innym subskrybentom.
- 3) Z dniem 1. stycznia 1920 r. obejmie nowa Spółka akc. wszystkie przedsięwzięcia koncesjonariuszki po cenie szacunkowej w zamian za akcje.
- 4) Przy zgłoszeniu ma być zapłaconą w gotówce cała należność subskrypcyjna.
- 5) Reparycję akcji przeprowadzi Komitet założycieli do 30 dni po zamknięciu subskrypcji wedle swego uznania, przyczem zastrzega sobie przydział akcji imiennych lub na okaziciela opiewających. Na wypadek nieprzydzielenia akcji zwróci Towarzystwo wpłacone kwoty najpóźniej w 30 dni po dokonanej reparycji wraz z 1 i pół procent od dnia dokonanej wpłaty.
- 6) Prawo pierwszeństwa do poboru akcji wedle ust. 1) winno być dokonane najpóźniej do dnia 31-go grudnia 1919 r.

SUBSKRYPCJE I WPŁATY PRZYJMUJE:

7904

„Żegluga Polska“ w Krakowie, Stow. zar. z ogr. por., Bank Przemysłowy we Lwowie oraz Filie w Krakowie, Drohobyczu, Kraśnie i Dąbrowie Górniczej, Bank Krajowy we Lwowie oraz Filie w Krakowie, Lublinie, Stanisławowie i Ekspozytura w Białej, Galicyjski Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie oraz Filia w Krakowie, Bank Handlowy w Warszawie, Bank Handlowy w Poznaniu, Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu oraz jego oddział w Warszawie, Powiatowa Kasa Oszczędności w Krakowie, Tow. Oszczędności i Zaliczek w Cieszynie, Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie, Bank ziemski w Krakowie, Dom Bankowy August Raczyński w Krakowie.

Tak tak 2 gabry, maszyn parowa, kocioł, dom mieszkalny, budynek gospodarski, budynek maszynowy zniszczony koło Rozwadów; okazje nie należy miast sprzedaż „Pilot“ Lwów, Batorego 1 9012

Parowoz parowy angielski o kłazylnie do sprężania „Pilot“ Lwów, Batorego 4. 9011

Każdy palacz musi przyznać, że tutki i bibutki cygaretowe

„SOLALI“

są najlepsze.

KUPUJĘ FUTRA

S. SOCKI — Lwów, Akademicka 5 9098

LISY, KUNY, WYDRY w stanie surowym lub wyprawionym i płacę od K 500 do 1000. — Za teńńe od K 150 do 300. — Kupuję również zajęcia i króliki. —

Dom handlowy PODOLE

w Kamieńcu Podolskim, ul. Gubernatorska 4.

Podaje do wiadomości, że rozpoczął operacje handlowe i zamienne z krajem 9107

Wozy

Sieczkarnie, Młynki, Brony, kieraty, ule

wyrabia masowo

„Oświecim“

fabryka maszyn i narzędzi rolniczych w Oświęcimiu (Małopolska). 2897